



zet

NR 41

Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej
LUTY 2015



Archiwalne numery „**WóTeZetu**”
do pobrania na naszej stronie
internetowej www.wotezet.pl



REKLAMA

Niewidzialni.eu

Ogólnopolski Portal Informacyjny
nie tylko dla osób z niepełnosprawnością



Aktualności / Nauka i Medycyna / Praca
Edukacja / Rehabilitacja / Sport ON
Transport bez barier

Niewidzialni FM

Na *dzień dobry*, gdy się zbudzisz
i na *dobranoc* zanim zaśniesz



Grupa **Niewidzialni**
Od 5 lat tworzymy świat bez barier



Drodzy!

Niezbym często odczuwam bezsilność potężną z wysokim poziomem gniewu, czyli, po części, stan zwany frustracją. Jednak sytuacja, która zdarzyła się na początku lutego w Poznaniu, zdecydowanie przybliżyła mnie do osiągnięcia takiego uczucia. Otóż w jednym z tramwajów wożących pasażerów w Poznaniu, jeden z pasażerów siłą usunął z jego wnętrza głośno zachowującą się kobietę. Filmik, kręcony (zapewne telefonem) przez innego pasażera, został wrzucony do internetu i z miejsca stał się hitem sieci. Jak się wkrótce okazało kobieta będąca (wbrew swojej woli) bohaterką nagrania jest podopieczną poznańskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (nie ubezwłasnowolnioną) cierpiącą na zaburzenia psychiczne.

Zapewne nikt ze współpasażerów feralnego kursu, łącznie z motorniczym, nie zdawał sobie sprawy z sytuacji, w której znalazła się kobieta. Być może nie wiedział o tym także mężczyzna, który w sposób bezceremonialny wyrzucił kobietę z tramwaju na przystanek, tym samym upokarzając ją. Kobieta ta była (jest) chora, wymagała pomocy, wsparcia. Niestety spotkała się tylko z poniżeniem i agresją fizyczną. Znamienne są także słowa rzeczniczki poznańskiego przewoźnika, pani Iwony Gajdzińskiej, w iście żenujący sposób usprawiedliwiającej zaistniałą sytuację, wspominając o braku możliwości zatrzymania przepustowości ruchu tramwajowego w centrum Poznania w godzinach szczytu, w kontekście oczekiwania na nadzór ruchu i karetkę. W tym wypadku zdrowie, a może i życie chorej osoby stanęło na dalszym miejscu.

Jestem ciekawy, czy jakiegokolwiek polskie miasto ma opracowaną procedurę radzenia sobie kierowców i motorniczych przedsiębiorstw komunikacji publicznej w sytuacjach problemowych z udziałem osób z niepełnosprawnościami. Jeżeli słyszeliście o takich przypadkach, czekamy na Wasze głosy. Do sprawy powrócimy w kolejnych numerach naszego czasopisma.

Tymczasem – miłej lektury!

MARCIN HALICKI
REDAKTOR NACZELNY



WYDAWCA **Stowarzyszenie Przyjaciół Niewidomych i Słabowidzących**

REDAKCJA **Marcin Halicki**, redaktor naczelny, **Bartosz Szpurek**, zastępca redaktora naczelnego, **Zbigniew Strugała**, korespondent

SKŁAD I PROJEKT **Joanna Kaźmierczak i Mirosław Śmieński, Kolektyw „Mili Ludzie”**

DRUK **Poligrafia KS**, poligrafiaks@interia.pl, Nakład 3000 egz.

KONTAKT „WóTeZet” **Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej**
ul. Ognik 20B, 60-386 Poznań, tel./fax: 61 868 84 00, e-mail: redakcja@wotezet.pl
www.wotezet.pl

NA OKŁADCE *Mój inny świat*, **Teresa Hoffa**, WTZ przy Stowarzyszeniu im. Praksedy Lemańskiej

Projekt „WóTeZet-Ogólnopolski Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej”
jest współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych



strona 5

Market Społeczny – optymalny pomysł na promocję i sprzedaż produktów powstałych w WTZ

strona 6

Wyjątkowy każdy dzień!

strona 8

Miasto bez barier to nie mrzonki

strona 10

O prawo jazdy coraz trudniej

strona 12

Amerykańska baśń o Stephenie Hawkingu

strona 14

Pisaniem pomagać osobom z niepełnosprawnościami

strona 17

Irena Santor, Marika i Rafał Brzozowski wystąpią z finalistami 11. edycji Festiwalu Zaczarowanej Piosenki!

strona 23

Nasza galeria

Market Społeczny

– optymalny pomysł na promocję i sprzedaż produktów powstałych w WTZ

Nazwa „Market społeczny” powstała spontanicznie w ramach burzy mózgów przeprowadzonej na jednym ze spotkań zespołu WRK ZOP (Wielkopolska Rada Koordynacyjna Związek Organizacji Pozarządowych). Do tego dorzucone niebawem zostało hasło „Twoje zakupy mają sens!”. W markecie, jak to w markecie, o zakupy chodzi. Ale TEN market nie jest zwykłym sklepem!

Jest to przestrzeń wirtualna, w której promowane i sprzedawane są produkty powstałe głównie w Warsztatach Terapii Zajęciowej i w Spółdzielniach Socjalnych, ale także w Zakładach Aktywności Zawodowej. To tam osoby z niepełnosprawnością w ramach aktywizacji społecznej i zawodowej wykonują różnorakie prace: malują, rzeźbą wykonują przedmioty z ceramiki, szyją itd.

Przedmioty, które wychodzą spod ich ręki są unikatowe – wazony, obrazy, stroiki, czapki, szale, figurki i wiele innych. Wachlarz tego, co robią jest naprawdę szeroki. Jednak same WTZ-y oraz Spółdzielnie Socjalne czy ZAZ-y mają często ograniczony rynek zbytu. Przepisy prawne, brak specjalistów z zakresu marketingu, biurokracja i sporo innych przeszkód sprawia, że to, co wytwarzane jest podczas warsztatów nie znajduje szerszego grona nabywców.

Pomysł WRK ZOP polega na tym, by prowadzić sklep internetowy, gdzie można byłoby kupić produkty z WTZ i Spółt. Socjalnych oraz ZAZ-ów. Dałoby im to dodatkowy dochód, który można przeznaczyć na przykład na rozwój działań, poszerzenie oferty rehabilitacyjnej, przyjęcie dodatkowych osób. Ale chodziło również o możliwość pokazania tego, co te podmioty ekonomii społecznej robią, szerszemu gronu odbiorców. W końcu czy wiedziałeś/aś wcześniej czym jest skrót WTZ?

Tak narodził się pomysł Marketu Społecznego. Przy jego powstawaniu konieczni byli profesjonaliści – specjaliści od IT, marketingu, prawa i zarządzania. I to tacy właśnie ludzie są tymi, których ekonomia społeczna potrzebuje! Ludzie, którzy swoją pracą generują nie tylko zysk, ale i „wartość dodaną” – wartość społeczną.

Market Społeczny został przebudowany dzięki środkom Unii Europejskiej w ramach projektu systemowego realizowanego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu pn. „Koordynacja i współpraca na rzecz integracji społecznej Wielkopolski”.

Wielkopolska Rada Koordynacyjna

Związek Organizacji Pozarządowych (WRK ZOP)

ul. Bukowska 27/29, 60-501 Poznań

tel. 61 85 30 930, 61 62 32 145

e-mail: marketspoleczny@wrk.org.pl

www.wrk.org.pl

Wyjątkowy *każdy dzień!*

W naszym cyklu „Poznajmy się!” prezentujemy kolejną placówkę. Tym razem zapraszamy do Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu Kulturalnym im. Praksedy Lemańskiej w Konarzewie.

Warsztat Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu im. Praksedy Lemańskiej jest najstarszym WTZ-em w Powiecie Poznańskim, jednocześnie jednym z pierwszych w Polsce. Założycielem Stowarzyszenia był Jerzy Pawłowski, wybitny i bardzo skromny człowiek, który postanowił założyć organizację pozarządową ku pamięci Praksedy Lemańskiej, kobiety, która w okresie okupacji samodzielnie prowadziła ochronki, wychowując dzieci osierocone w wyniku wojennej zawieruchy. Pawłowski wzorując się na postawie i życiu Praksedy Lemańskiej oraz Jej cześć założył stowarzyszenie, która do dnia dzisiejszego prowadzi działalność opartą na tradycjach rodzinnych Teścia Ziemiańina Józefa Sas-Chostłowskiego Prezesa Przedwojennego Towarzystwa Gospodarczego i stryja Ks. Adama Pawłowskiego dyrektora Caritas Archidiecezji Poznańskiej. Po śmierci ojca, jego syn Tomasz Pawłowski, wraz z żoną, Jaśminą Pawłowską kontynuują działalność stowarzyszenia na rzecz osób chorych i z niepełnosprawnościami, prowadząc Warsztat Terapii Zajęciowej, znajdujący się w Konarzewie, niewielkiej miejscowości między Dopiewem a Stęszewem w powiecie poznańskim. W kwietniu 2014 r. Stowarzyszenie otrzymało od Gminy Dopiewo świeżo wyremontowany budynek wraz z pięknymi, przystosowanymi do potrzeb niepełnosprawnych uczestników pomieszczeniami. Podopieczni Stowarzyszenia są dorosłymi osobami z niepełnosprawnością intelektualną, w większości w stopniu znacznym i umiarkowanym, z dodatkowymi schorzeniami somatycznymi. W zajęciach terapeutycznych WTZ uczestniczy 30 podopiecznych z okolicznych gmin (Dopiewo, Komorniki, Puszczykowo, Stęszew oraz Luboń). Uczestnicy na zajęcia są dowożeni, co bardzo ułatwia codzienne funkcjonowanie ich rodzin.

Dzień w placówce nasi podopieczni rozpoczynają już od wczesnych godzin rannych, kiedy to do Warsztatu dowożeni są uczestnicy pierwszej grupy. Po przyjeździe wspólnie przygotowujemy herbatę, aby rozgrzać się po jeszcze mroźnych porankach. Ciepły napój przy wspólnym stole i rozmowy o minionym dniu pozwalają uczestnikom na zebranie sił, napawając energią na dalszą część dnia. W oczekiwaniu na przyjazd drugiej grupy warsztatowicze rozpoczynają pracę w swoich pracowniach: gospodarstwa domowego, plastycznej, krawieckiej, komputerowej oraz muzyczno-teatralnej. Ponadto w ośrodku pod opieką naszej rehabilitantki prowadzona jest indywidualna, a także grupowa rehabilitacja ruchowa, zajęcia z psychologiem, a w okresie wiosenno-letnim hipoterapia. Każdy z uczestników odnalazł swoje miejsce w wybranej przez siebie pracowni, w której każdego dnia rozwija swoje pasje i zainteresowania. Zajęcia odbywają się w stałych grupach wybieranych dwa razy w roku. Przez pół roku w każdej z pracowni realizowany jest przez terapeutę (zatwierdzony przez radę programową) indywidualny plan pracy, dostosowany do potrzeb, możliwości oraz umiejętności uczestników. Opracowane plany mają na celu naukę praktycznego wykonywania zawodu, ale także uspołecznienia uczestników WTZ.

O godzinie 10.00, tuż przed porannym śniadaniem, kiedy wszyscy uczestnicy są już obecni, dzień rozpoczynamy wspólną modlitwą. Modlimy się o nasze zdrowie, naszych bliskich, powierzając Bogu troski i prośby z życia codziennego. Pracownia gospodarstwa domowego każdego dnia dba o przygotowanie posiłków dla uczestników, a także urozmaica jadłospis, poprzez różnego rodzaju pyszności. Ulubionym daniem uczestników są potrawy z dodatkiem konfitur a także zupa owocowa, z jeżyn zbieranych w okresie letnim. Natomiast zimą bywa



Angelika Brzezińska, Pałac w Konarzewie

WTZ w Konarzewie

wspomnieniem lata i słonecznych dni. Po śniadaniu wracamy do pracy i swoich pracowni – pracy w okresie przedświątecznym mamy bardzo dużo! Już od lutego przygotowujemy się do kiermaszu prac uczestników, organizowanego z okazji zbliżających się świąt Wielkiej Nocy. Przygotowania do kiermaszu to duży wysiłek przede wszystkim dla uczestników będących w pracowniach plastycznej oraz krawieckiej, w której każdego dnia powstają piękne zajęce, kurki, ptaszki, sowy o zróżnicowanych kolorach i barwach, napawające wszystkich dużym optymizmem. Pracownia plastyczna maluje pisanki, wykonuje kurki ze sznurka, tworzy stroiki oraz, z pomocą pracowni komputerowej, wykonuje również piękne kartki świąteczne. Sprzedaż naszych prac to nie tylko pieniądze wspomagające warsztatowy budżet, ale przede wszystkim ogromna radość, wysiłek, wyróżnienie i motywacja do dalszej pracy osób, często z bardzo niskim poczuciem wartości.

Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej od kilku lat jest organizatorem Ogólnopolskiego Festiwalu Osób Niepełnosprawnych na którym osoby z niepełnosprawnościami, pod opieką terapeutów, przygotowują występy w różnych formach wyrazu artystycznego, takich jak: piosenka, teatr oraz film. Na festiwalu występuje wielu wykonawców z terenu całego kraju. Innymi znanymi imprezami organizowanymi przez Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej są „Orderzy Radości”, które odbywają się w Teatrze Wielkim w Poznaniu.

Wielkim osiągnięciem w minionym roku była dla nas wygrana Teresy Hoffy, uczestniczki WTZ w konkursie plastycznym organizowanym przez WTZ w Kościanie. Konkurs zatytułowany „Inny Świat Jest Tu” był wyjątkowy – była to wygrana wiary w siebie i pokaz dotąd nieodkrytych możliwości. W tym wypadku wiara pozwala zdziałać cuda! Wygrana Teresy pozwoliła jej uwierzyć w siebie, w swój wielki talent i możliwości. Temat pracy był odzwierciedleniem zainteresowań artystki i niesamowitej pasji jaką są konie. Praca wykonana była techniką kalkografii, która jest prostą do zastosowania techniką - odbicia wzoru, bądź formy, na kartce papieru. Wyciętą formę naklejamy na kartkę papieru, która stanowi tło pracy, a na wyciętą postać z kalki nakładamy kolejną kartkę i prasujemy żelazkiem. Technika była jednak tylko narzędziem w rękach Teresy – najważniejsze było serce i wiara w siebie!

Podsumowując – każdy nasz dzień jest wyjątkowy, zarówno dla uczestników Warsztatu, jak i całej kadry terapeutów!

PRACOWNICY WTZ PRZY STOWARZYSZENIU KULTURALNYM IM. PRAKSYDY LEMAŃSKIEJ

Miasto bez barier *to nie mrzonki*

Projekt „Miasta Bez Barrier” jest owocem spostrzeżeń dotyczących funkcjonowania osób niepełnosprawnych w przestrzeni miejskiej. W ramach realizacji dostępna jest strona internetowa: www.miastabezbarier.pl oraz bezpłatna aplikacja obsługiwana przez urządzenia mobilne z systemem Android. Nasza redakcja gorąco kibicuje projektowi!





Archiwum RED



Czy polskie miasta są dostępne
dla osób z niepełnosprawnościami?



Aplikacja stanowi łatwo dostępną bazę informacji dotyczących miejsc parkingowych, instytucji, restauracji, noclegów czy obiektów turystycznych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych. Klasyfikacja uwzględnia także kategorie niepełnosprawności. Mobilna mapa jest zaprojektowana tak, aby umożliwić szybką i intuicyjną obsługę w terenie. Istnieje również opcja nawigacji pomiędzy obiektami. Strona internetowa poza wyżej wymienionymi funkcjami ma charakter społecznościowy. Użytkownicy mogą zarządzać swoim profilem, śledzić ostatnio dodane miejsca oraz obserwować swoją aktywność w rankingu.

Baza danych została zasilona między innymi o miejsca parkingowe ustanowione administracyjnie z czternastu miast Polski, poza tym jest sukcesywnie uzupełniana przez administratorów. Każdy użytkownik ma możliwość dodawania nowych obiektów jak również komentowania czy weryfikowania dostępnych informacji. Według autora, którym jest firma informatyczna RoundBYTE z Poznania, najistotniejszą rolę mają właśnie użytkownicy, ponieważ są w stanie ocenić w sposób obiektywny swoje otoczenie pod kątem napotykanych udogodnień lub utrudnień. Udostępnianie tej wiedzy umożliwia stworzenie rzetelnego i aktualnego źródła danych.

Aplikację można pobrać skanując kod QR, w sklepie GooglePlay lub klikając link przekierowujący na stronie www.miastabezbarier.pl.

MONIKA WRZESIEŃ

O prawo jazdy *coraz trudniej*



freeimages.com



Leeroy, www.lifeofpix.com

Instruktorzy nauki jazdy zwracają uwagę, że z roku na rok sukcesywnie maleje liczba osób niepełnosprawnych zainteresowanych uzyskaniem prawa jazdy. Coraz trudniej jest otrzymać dofinansowanie na kurs nauki jazdy, przeszkodą są też obowiązujące przepisy. Egzamin teoretyczny jest na tyle trudny, że zdawalność nie jest wysoka.

KIEROWCY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

– W roku 2014 wyszkoliliśmy 36 osób niepełnosprawnych, w tym 12 niesłyszących. Trudno prognozować jak będzie wyglądało to w przyszłości. Wkrótce zostanie wprowadzony nowy program nauczania, a więc liczba zainteresowanych uzyskaniem prawa jazdy może zarówno wzrosnąć, jak i się zmniejszyć – mówi Artur Paczkowski.

Karol Rąpała choruje na dystrofię mięśniową. Kurs nauki jazdy ukończył w roku 1997. Nie wyobraża sobie życia bez samochodu.

– Są różne sytuacje losowe: choroba, trzeba pilnie dostarczyć gdzieś jakieś dokumenty, albo kupić np. chleb, bo się skończył – wtedy właśnie niezbędny jest samochód – wyjaśnia niepełnosprawny kierowca.

Ukończenie kursu nauki jazdy pozwala osobom niepełnosprawnym stać się bardziej samodzielnym i niezależnym, ale...

– Posiadanie samego prawa jazdy znaczy tak naprawdę niewiele. Jeśli dysponujemy nawet małą sumą pieniędzy, warto zainwestować ją w jakieś niedrogie, używane auto. W przyszłości jeżeli będziemy mieli możliwości, zawsze możemy kupić inne, lepsze – mówi Karol Rąpała.

Karol należy do grona kierowców, którzy zdawali egzaminy na starych zasadach. Obecnie kurs zaliczają nieliczni.

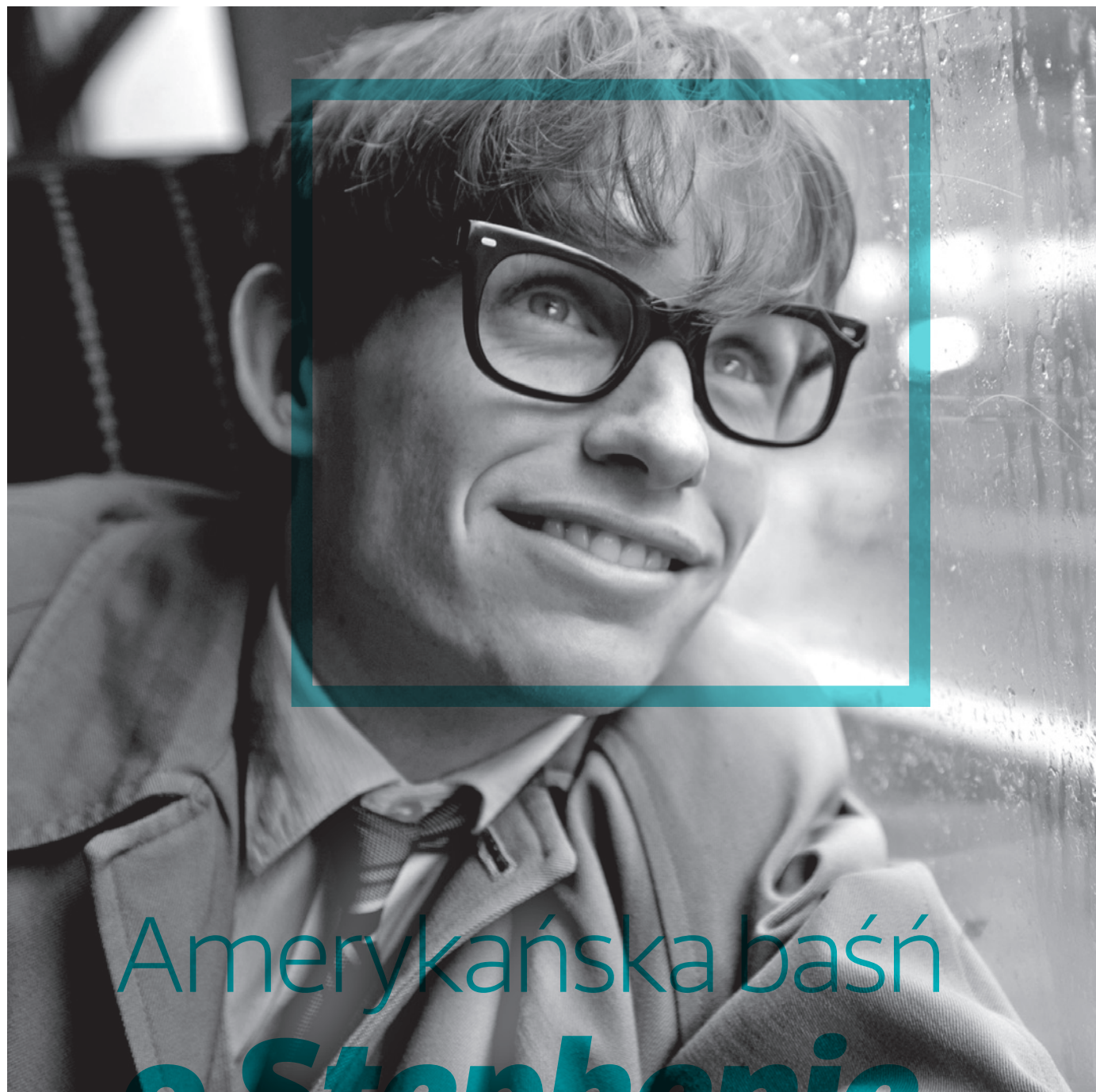
– Nowy egzamin teoretyczny jest bardzo trudny. Przechodzą go pomyślnie głównie osoby z niepełnosprawnościami ruchowymi. Niesłyszący radzą sobie gorzej, bo są eliminowani przez obowiązujące przepisy. Wielu z nich nie może zdać egzaminu, ponieważ na ekranie monitora nie ma tłumacza języka migowego – tłumaczy Artur Paczkowski, instruktor nauki jazdy z Przemysłowego Instytutu Motoryzacji.

Kursy nauki jazdy są dofinansowywane przez Stowarzyszenie Pomocy Niepełnosprawnym Kierowcom oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który realizuje program „Aktywny samorząd”. Niestety program nie jest realizowany w każdym roku kalendarzowym.

Nowy program ma zostać wprowadzony w roku 2017. Obecnie, aby rozpocząć kurs nauki jazdy osoba z niepełnosprawnością musi: okazać instruktorowi zaświadczenie od lekarza o tzw. braku przeciwwskazań zdrowotnych do prowadzenia auta oraz złożyć wymagane dokumenty – dowód osobisty (w przypadku niepełnoletności zgodę rodziców na piśmie).

Kurs składa się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Uczestnik kursu powinien zaliczyć 30 godzin teoretycznych i 30 praktycznych, pod okiem instruktora nauki jazdy.

Każda osoba traktowana jest indywidualnie. Cena kursu wynosi: około 2000 zł. Prawo jazdy wydaje wydział komunikacji urzędu miasta lub starostwa powiatowego.



Amerykańska baśń
**o Stephenie
Hawkingu**



Stephen Hawking w otoczeniu odtwórców głównych ról w filmie:
Felicity Jones oraz Eddie Radmayne'a

Materiały dystrybutora



Osoby z niepełnosprawnościami coraz częściej znajdują się w centrum zainteresowania filmowców. Doskonale pamiętamy znakomity „Chce się żyć!” Macieja Pieprzycy z genialną rolą Dawida Ogrodnika, który zagrał Mateusza Rosińskiego, chłopaka z głęboką niepełnosprawnością. W przypadku hollywoodzkiej produkcji w reż. Jamesa Marsha, jesteśmy świadkami pięknie opowiedzianej historii jednego z największych współczesnych naukowców, fizyka Stephena Hawkinga i jego byłej żony, Jane.

„Teoria wszystkiego” to historia opowiedziana w sposób chronologiczny. Na ekranie widzimy eksplozję talentu młodego fizyka, kwitnącą miłość pomiędzy Hawkingiem i piękną Jane oraz postępującą chorobę naukowca. Diagnoza dla młodego Stephena brzmiała jak wyrok: stwardnienie zanikowe boczne oraz rokowania, dające mu maksymalnie dwa lata życia. Oczywiście (i na szczęście) przewidywania lekarzy się nie sprawdziły, o czym wszyscy dobrze wiemy - przecież Hawking ma się dobrze: pracuje i publikuje nowe prace naukowe, ma miliony fanów na całym świecie. Stał się elementem pop kultury współczesnego świata - wystarczy wspomnieć kilka epizodów z jego udziałem w popularnym serialu komediowym „Teoria wielkiego podrywu”.

W obrazie J. Marsha próżno jednak szukać jakiegokolwiek kontrowersji, nieznanego z mediów oblicza genialnego fizyka. I nie chodzi o wyciąganie skandali z życia osoby uwięzionej we własnym ciele. Jest to po prostu film bardzo poprawny, tak jakby miał wpisać się w konwencję oscarową. I oczywiście się wpisał, o czym świadczy statuetka przyznana przez Akademię dla odtwórcy głównej roli w filmie, Eddiego Radmayne’a. Nie była to może rola wybitna (wracam myślami do wspomnianego wcześniej Dawida Ogrodnika), ale taka, jakiej się spodziewała publiczność na całym świecie. Dla mnie to zdecydowanie za mało.

Poza powyższym jeszcze jedna uwaga. Hawking to współczesny bohater, postać wybitna, jeden z największych współczesnych umysłów. Media uwielbiają takie historie. Takie współczesne baśnie bardzo dobrze się sprzedają, to fakt. Nie mają one jednak zbyt wiele wspólnego z historiami życiowymi osób z różnymi dysfunkcjami. Dlatego w tej kategorii o wiele wyżej stawiam sobie takie filmy, jak „Chce się żyć” czy francuskich „Nietykalnych”.

Moja ocena „Teorii wszystkiego”: 5/10

MARCIN HALICKI

Pisaniem pomagać osobom z niepełnosprawnościami

5 listopada 2014 roku odwiedzili mnie w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Czeszewie goście z ogólnopolskiego czasopisma dla osób niepełnosprawnych „Filantrop Naszych Czasów”: redaktor naczelny Marcin Bajerowicz i Karolina Kasprzak. Przybyli, aby wręczyć mi w gronie moich warsztatowych przyjaciół podziękowanie za pisanie artykułów do czasopisma. Z ich rąk otrzymałem medal „Za serce sercem” przyznany przez Stanisława Bronza, prezesa Zarządu Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu.

W październiku 2014 roku czasopismo „Filantrop Naszych Czasów” obchodziło dwudziestą rocznicę powstania. Z tej okazji wszystkie osoby współpracujące z czasopismem zostały zaproszone na jubileusz, który miał miejsce 24 października w Poznaniu. Niestety nie mogłem przybyć na to spotkanie z powodów osobistych. Więc „dwudziestolecie przyjechało do mnie” - jak to powiedział redaktor naczelny Marcin Bajerowicz podczas powitania!

Było mi bardzo miło, gdyż uroczyste wręczenie wyróżnień mojej skromnej osobie odbyło się w Warsztacie, w gronie bliskich mi osób: wszystkich uczestników, terapeutów i innych pracowników. Najpierw Marcin Bajerowicz przeczytał i wręczył mi dyplom z podziękowaniem, a Karolina Kasprzak przeczytała dyplom od Zarządu Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu oraz wręczyła mi medal „Za serce sercem”.

Była to dla mnie chwila wielkiego wzruszenia, gdyż w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałem się, że spotka mnie takie wyróżnienie! Byłem pod takim wrażeniem (dziwicie się?), że z radości uroniłem łzę wzruszenia! Jednym słowem jakie udało mi się wypowiedzieć było „Dziękuję!”. Kiedy jest mi szczególnie ciężko, to właśnie ten medal dodaje mi sił do dalszego działania.

JAK SIĘ ZACZEŁO MOJE PISANIE?

Pisać nauczyła mnie moja wychowawczyni szkoły powystawowej nauczania indywidualnego Ewa Barbuzińska. Były to lata 1975/1983, pisałem wtedy ołówkiem, lewą ręką, na stole lub na ziemi, tak jak mogłem i jak było mi wygodniej.

Jednak prawdziwe pisanie rozpoczęło się wtedy, kiedy zacząłem jeździć na turnusy rehabilitacyjno-wypoczynkowe do Wągrowca, ze Sportowym Stowarzyszeniem Inwalidów „START” z Poznania, w latach 1994-2007. Wtedy turnusy prowadził śp. Edward Niemczyk, mój serdeczny Przyjaciel. To właśnie w Wągrowcu zawarłem wiele znajomości i przyjaźni, z różnymi osobami, z którymi później korespondowałem. Pisałem listy, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Właściwie były to opowiadania: o turnusie w Wągrowcu, o życiu, marzeniach... Na jednym ze spotkań z uczestnikami turnusu pan Edward Niemczyk opowiadał o mnie oraz o jednym z moich listów, który mu się bardzo spodobał. Teraz nawet nie pamiętam jego treści, było to bardzo dawno temu, ale fragment tego listu przeczytał pan Edward, pochwalił mnie i stwierdził, że mógłbym pisać do gazet... Na początku puściłem



to koło uszu. Nie pomyślałem, wtedy, że te słowa będą swoistą przepowiednią. Chwilę później przyszedł czas telefonów komórkowych, z których można było wysłać smsy, komputerów i internetu, dzięki któremu można przecież wysłać e-maile, zaraz za nimi pokazały się komunikatory internetowe. To wszystko ułatwiło mi pisanie - nie musiałem już siedzieć na ziemi pochylony i pisać ołówkiem, lecz pisałem na klawiaturze, lewą ręką, palcem dotykając klawiszy.

Pisanie „na serio” zaczęło się wtedy, gdy zostałem uczestnikiem Warsztatu Terapii Zajęciowej w Czeszewie i zacząłem zajęcia na pracowni komputerowej. Kiedy w grudniu 2003r., ówczesna pani kierownik Jadwiga Stefańska, zaproponowała mi napisanie życzeń świątecznych i podziękowań dla wszystkich osób, dzięki którym Warsztat powstał – podjąłem wyzwanie! Życzenia i podziękowania spodobały się pani kierownik oraz mojej terapeutce pani Marcie, a nawet zostały przeczytane podczas przyjęcia z okazji uroczystości otwarcia WTZ-tu w Czeszewie. Byłem wtedy bardzo dumny. Po tym wydarzeniu moja terapeutka zaproponowała mi napisanie tekstu o uroczystości otwarcia WTZ-tu do warsztatowej kroniki. I tak oto napisałem pierwszy tekst, który bardzo się spodobał nie tylko terapeutce, ale również kierowniczce WTZ. Zostało postanowione, że będę pisał o najważniejszych wydarzeniach z życia Warsztatu do kroniki. Tak właśnie zostałem na jakiś czas kronikarzem WTZ-tu. Później w pracowni komputerowej powstała gazetka warsztatowa „Radość” – zostałem jej redaktorem naczelnym, w latach 2004/2008. Pierwszy poważniejszy artykuł napisałem do „Wiadomości Wrzesińskich” w październiku 2004r., a dotyczył on naszej wizyty w redakcji tejże gazety. I tak się zaczęło. W tym samym czasie moja terapeutka Marta zaproponowała mi napisanie artykułu do czasopisma „Filantrop Naszych Czasów” (wtedy jeszcze nie był ogólnopolskim czasopismem) oraz na portal internetowy pion.pl. Tak zbieg różnorodnych wydarzeń, przypadków sprawił, że



Zbyszek Strugała odbiera medal z rąk przedstawicieli Filantropa Naszych Czasów



rozpoczęła się moja współpraca z „Filantropem”. A w roku 2005 rozpocząłem współpracę z Magazynem Ośrodków Terapii Zajęciowej „WóTeZet”. Przez jakiś czas moje artykuły ukazywały się w, już niesiniejącym, katolickim czasopiśmie „Moc w Słabości”. Poza tym moje artykuły ukazywały się we wrześińskim „Przeglądzie Powiatowym”, miłostawskich (nieistniejących) „Zapiskach Miłostawskich”, a dwa teksty w ogólnopolskim czasopiśmie dla osób niepełnosprawnych „Integracja”. Aby lepiej pisać teksty zrobiłem kurs dziennikarski, a także kurs z psychologii.

Kiedyś myślałem, że w życiu nic mnie nie czeka. W sensie, że nic dobrego. Po tylu latach, dniach dobrych i złych, przebyciu wielu krętych ścieżek, mam nadzieję, że przykład mojej osoby pokazuje innym niepełnosprawnym, że mimo dużej niesprawności można działać, pomagać i dawać nadzieję innym choćby poprzez słowo pisane. Kiedy 13 listopada 2008 roku w Kolegium Rungego, pięknej sali Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, otrzymałem uroczyste legitymacje dziennikarską magazynu „WóTeZet”; kiedy 21 marca 2009 roku otrzymałem wyróżnienie w XV plebiscycie Człowiek Roku 2008 Wśród Osób Niepełnosprawnych z Wielkopolski; gdy dostawałem wyróżnienia konkursach literackich – to wszystko dodawało mi skrzydeł. To ostatnie wyróżnienie przyszło do mnie w bardzo trudnym dla mnie okresie mojego życia. Dlatego jest dla mnie szczególnie ważne – i dziękuję za nie.

Na koniec chciałbym z całego serca podziękować Pani Marcie terapeutce

z pracowni komputerowej z WTZ Czeszewo, za pomoc, wkład i pracę terapeutyczną oraz zrozumienie, dobre serce, i wsparcie kiedy już myślałem, że kończę pisanie. Serdecznie dziękuję Pani Marto! Dziękuję również wszystkim terapeutom i uczestnikom WTZ za pomoc i zrozumienie.

ZBIGNIEW STRUGAŁA

UCZESTNIK Z WTZ CZESZEWO.

Irena Santor, Marika i Rafał Brzozowski

**wystąpią z finalistami 11. edycji
Festiwalu Zaczarowanej Piosenki!**



Archiwum Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”

Ruszyła 11. już edycja Festiwalu Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty, ogólnopolskiego festiwalu dla osób niepełnosprawnych utalentowanych wokalnie. Najlepsi z nich, w czerwcu, zaśpiewają na krakowskim Rynku w towarzystwie gwiazd polskiej piosenki, m.in.: Mariki, Rafała Brzozowskiego oraz Ireny Santor.



Konkurs rozgrywany jest w dwóch kategoriach wiekowych: dziecięcej (10-16 lat) oraz młodzieży i dorosłych (powyżej 16. roku życia).

Ze wszystkich osób, które do 10 marca 2015 r. nadeślą zgłoszenie oraz nagrają przez siebie na płytę DVD dowolną polską piosenkę, jury wybierze 32 szczęśliwców. Wystąpią oni wystąpią w koncercie półfinałowym w warszawskich Łazienkach.

12 osób, które zaprezentują się najlepiej, otrzyma zaproszenie na warsztaty wokalne do Krakowa, a potem – na Rynku Głównym – walczyć będą o cenne nagrody.

Przebieg festiwalowych zmagania relacjonować będzie telewizyjna Dwójka.

Zwycięzcy konkursu otrzymają Statuetki Zaczarowanego Ptaszka i stypendia, które pozwalają im na doskonalenie umiejętności wokalnych: **I miejsce – 24 tys. zł, II – 10 tys. zł, III – 5 tys. zł.**

Uczestników konkursu oceni profesjonalne jury.

Festiwal Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty to wspólne przedsięwzięcie Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, Telewizji Polskiej SA i Narodowego Centrum Kultury.

Jak co roku Festiwal opieką artystyczną otoczy Irena Santor, która tym razem zaśpiewa również z finalistami konkursu.

Na zgłoszenia czekamy do 10 marca 2015 roku pod adresem:

Festiwal Zaczarowanej Piosenki
Telewizja Polska SA,
ul. J. P. Woronicza 17, 00-999 Warszawa

Wszystkie informacje dostępne są na www.zaczarowana.pl oraz pod numerem telefonu: 22 5478791

W kolejnych numerach WóTeZetu będziemy powracać do festiwalowych informacji.

RED

(NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW ORGANIZATORA)

Ośrodek Aktywizacji Zawodowej

szansą na zatrudnienie
osób z niepełnosprawnościami!

OFERUJEMY:

**DORADZTWO
I PORADNICTWO ZAWODOWE**

PORADNICTWO PSYCHOLOGICZNE

**WARSZTATY AKTYWNEGO
POSZUKIWANIA PRACY**

**SZKOLENIA PODNOSZĄCE
KWALIFIKACJE ZAWODOWE**

POŚREDNICTWO PRACY

JEŻELI:

mieszkasz w powiecie
poznajskim, na terenie
gmin: Czerwonak, Dopiewo,
Kleszczewo, Komorniki,
Kostrzyn, Kórnik, Mosina,
Rokietnica, Suchy Las,
Swarzędz i Tarnowo
Podgórne,

posiadasz orzeczenie
o umiarkowanym
lub znacznym stopniu
niepełnosprawności

jesteś osobą bezrobotną
lub nieaktywną zawodowo

masz 15-30 lat

**TEN PROJEKT
JEST DLA CIEBIE!**

**ZAPRASZAMY
DO KONTAKTU**

**Wielkopolskie Forum Organizacji
Osób z Niepełnosprawnościami**
ul. Bukowska 27/29, 60-501 Poznań
tel: 61 823 47 91
e-mail: oaza@wifoon.pl

www.wifoon.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

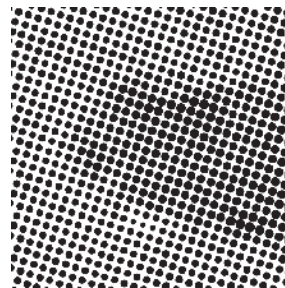




Daniel Stachowski
bez tytułu
 akryl na płótnie
 2014



DANIEL STACHOWSKI HISTORIA INACZEJ A DIFFERENT HISTORY



Galeria ArtBrut

Wernisaż:

czwartek 26 marca 2015 r., godz. 17:30

Wystawa otwarta od 26.03 do 30.04.2015

Stowarzyszenie Świat Nadziei

Galeria ArtBrut

Wrocław, ul. Rуска 46a

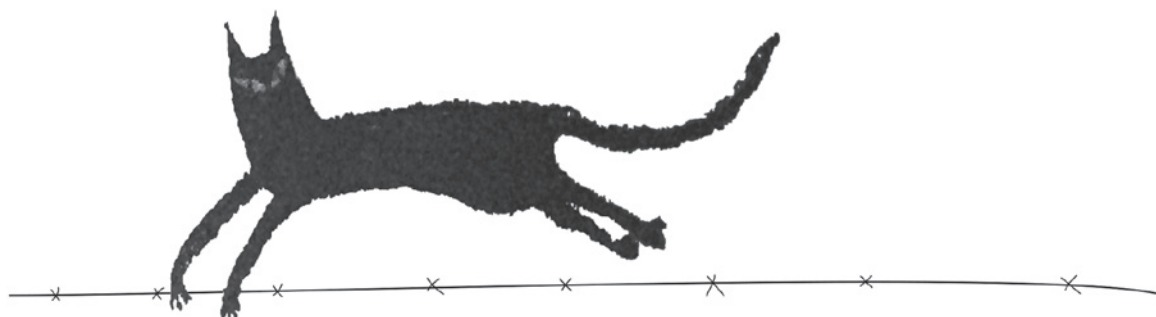
Opening party:

Thursday 26 March 2015, 5.30 p.m.

Open from 26 March to 30 April 2015

*Moje dzieła pokazują otaczającą nas rzeczywistość
w krzywym zwierciadle, gdzie nie ma tematów tabu.
My works present the reality around us in a distorting
mirror and with no taboos.*

Daniel Stachowski



WROCŁAW 2016

Europejska Stolica Kultury

www.wroclaw.pl

Zadanie publiczne współfinansowane
ze środków Gminy Wrocław.



ŚWIAT NADZIEI

www.swiatnadziei.org

Powierzchnie
reklamowe „**WóTeZetu**”

Moduł A

88,4 mm x 126,4 mm

Moduł B

88,4 mm x 60,7 mm

Moduł B

88,4 mm x 60,7 mm

Moduł A

88,4 mm x 126,4 mm

Moduł A

88,4 mm x 126,4 mm

Jesteś zainteresowany?

Skontaktuj się z nami: **redakcja@wotezet.pl**

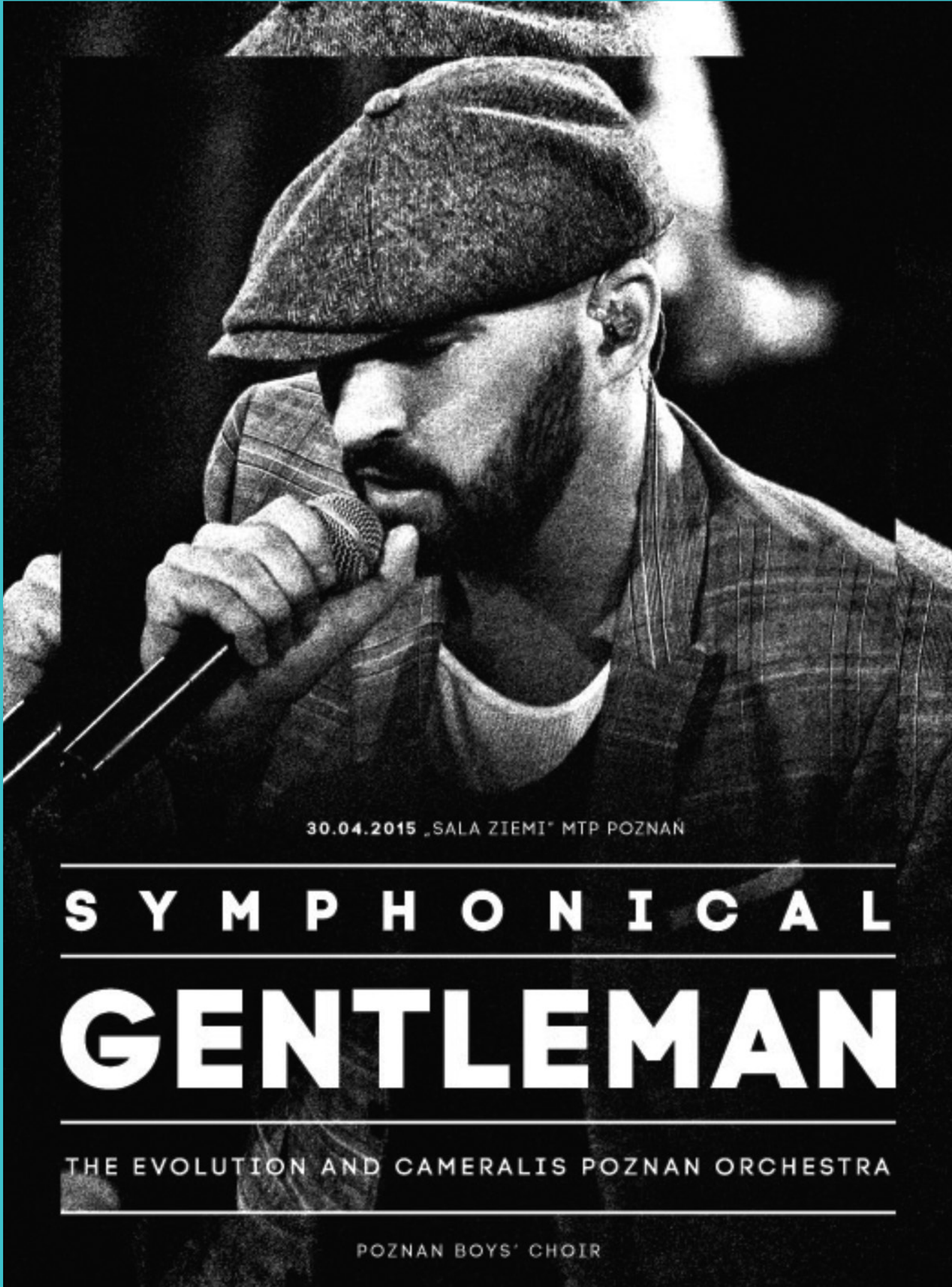


Nasza Galeria

***W jednej z naszych ulubionych rubryk prezentujemy prace uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu im. Prakse-
dy Lemańskiej. Gratulujemy talentu!***

RED

1. Angelika Brzezińska, *Pałac w Konarzewie*
2. Sylwia Taciak, *Święty Antoni*
3. Sylwia Taciak, *Archanioł Gabryjel*
4. Angelika Brzezińska, *Anioł czuwa nad uśpionym miastem*
5. Sylwia Taciak, *Święty*



30.04.2015 „SALA ZIEMI” MTP POZNAŃ

SYMPHONICAL

GENTLEMAN

THE EVOLUTION AND CAMERALIS POZNAŃ ORCHESTRA

POZNAŃ BOYS' CHOIR